

ŚPIEWNIK ŻOŁNIERZA

Antoni Zycki *Łukowicka*
Antoni

Kolekcja
Emila Kornasia

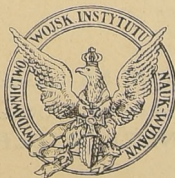


Wiersz *Mieczysław*
KELC

GŁÓWNA KSIĘGARNIA WOJSKOWA
WARSZAWA — 1921 R.

ŚPIEWNIK ŻOŁNIERZA

Kolekcja
Emilia Kornasia



GŁÓWNA KSIĘGARNIA WOJSKOWA
WARSZAWA — 1921 R.

CM KEK

331929



WYDANY Z POLECENIA SEKCJI OŚWIATY I KULTURY
ODDZ. III SZT. M. S. WOJSKOWYCH 16/XII 1921 ROKU.

63 PIEŚNI NA 2 GŁOSY

ZEBRAŁ I OPRACOWAŁ

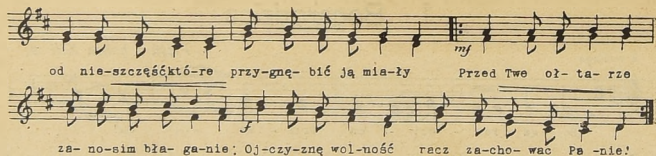
ALEKSANDER WIELHORSKI.

Wpisano do Księgi Akcesji

Akc. Dł nr 314 / 201 y. CM

SPIS RZECZY.

Nr	Str.	Nr	Str.
1. Bogarodzica	5	33. Piosnka brygady Piłsudskiego	29
2. Boże coś Polskę	5	34. Krakowiak Kościuszki	30
3. Mazurek Dąbrowskiego	6	35. Krakowiak kosynierów (1830 r.)	31
4. Chorał (Z dymem pożarów)	7	36. Polska nie zginie	31
5. Rota	8	37. Piosnka jazdy lit. wołyńskiej (1830)	22
6. Kiedy ranne wstają zorze	9	38. Kadrówka	33
7. Wszystkie nasze dzienne sprawy	9	39. Pieśń szkoły podchorążych	33
8. Kto się w opiekę	10	40. Piosnka o saperach	34
9. Modlitwa przed bitwą	10	41. Wojenka	35
10. Wszchemocny Boże	11	42. Łączko zielona!	35
11. Modlitwa żołnierza	12	43. I zabujały siwe labędzie	36
12. Warszawianka	13	44. Pieśń żołnierza	37
13. Marsz Skautów	14	45. Maciek	37
14. Marsz Sokolów	15	46. Białe róże	38
15. Marsz Strzelców	16	47. Jeszcze jeden mazur	39
16. Marsz obozowy (1831 r.)	17	48. Kozak	40
17. Marsz Zuawów	17	49. Rozmaryn	40
18. Piosnka żołnierska	18	50. Książd mi zakazował	41
19. Kupłem se pawich piór	19	51. Czarna rola	42
20. Jak to na wojence ładnie	20	52. Wędrowali trzej ulani	42
21. Bracia rocznica	21	53. Dalej chłopcy	43
22. Walecznych tysiąc	21	54. Za Nlemin	44
23. Mazur Dwernickiego	22	55. Za górami	44
24. Mazur Chłopińskiego	23	56. Tam na błoni	45
25. O święty kraju nasz	24	57. Bywaj dziewczę zdrowe	46
26. Mazurek 3 maja (1831 r.)	25	58. Pobudka dzwoni	46
27. Marsz żołnierski	25	59. Hej, panienki posłuchajcie	47
28. Marsz strzelców amerykańskich	26	60. Hej idą strzelcy	48
29. Pieśń o Piłsudskim	27	61. Hulanka	49
30. Ułani	28	62. Piosnka o żołnierzu tulaczu	49
31. Piosnka o Krakowie	28	63. A nasza kompanja	50
32. Piosnka hulańska	29		



od nie-szczęś-ć-tó-re przy-gnę- bić ją mia-ły Przed Tve oi- ta- rze
za- no-sim bła- ga-nie! Oj-czy-znę wol-ność racz za-cho- wac Pa -nie!

Ty, któryś potem tknięty jej upadkiem,
Wspierał walczących za najświętszą sprawę;
A chcąc świat cały mieć jej męstwa świadkiem,
Wśród nieszczęść nawet pomnażał jej sławę.
Przed Tve ołtarze i t. d.

3. Mazurek Dąbrowskiego (1797 r.).

(Uznany za hymn narodowy).

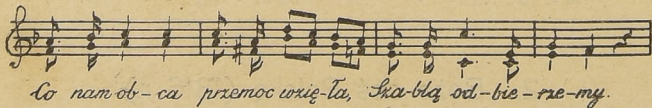
M. M. ♩=116.

Z zapalem

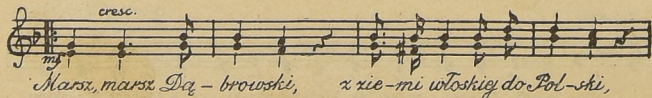
Słowa J. Wybickiego.



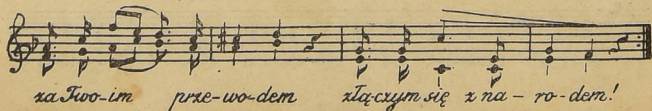
Je-szcze Pol-ska nie ugi-nę-ta, kie-dy my ży-je-my,



Co nam ob-ca przemoc wie-ta, ska-błą od-bie-rze-my.



cresc.
Marsz, marsz Dą-browski, z zie-mi wło-skiej do Pol-ski,



za Two-im prze-wo-dem zta-czym się z na-ro-dem!

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami!
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.
Marsz, marsz Dąbrowski i t. d.

Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze,
Dla Ojczyzny ratowania
Wrócim się przez morze..
Marsz, marsz Dąbrowski i t. d.

Już tam ojciec do swej Basi
Mówi zapłakany:
Słuchaj jeno, pono nasi
Biją w tarabany.
Marsz, marsz Dąbrowski i t. d

4. Chorał (1846 r.).

Wolno

Słowa K. Ujejskiego. Muzyka J. Nikorowicza.

Z dy-mem po-ja-rów, z ku-rzem krwi bratniej, do Cie-bie, Pa-nie,
Sker-ga to straszna, jak to o-stat-ni, od ta-kich modłów
bi-je ten głos; My już bez skar-gi nie zna-my śpie-wu,
bie-le-je wios
wie-niec cier-nio - wy wrósł w na-szą skroń, wiecz-nie jak pom-nik
Two-je - go gnie-wu, ster-czy ku To-bie bła-gal-na dłoń.

Ileż to razy Tyś nas nie smagał,
A my nie zmyci ze świeżych ran,
Znowu wołamy: On się przebłagał,
Bo On nasz Ojciec, bo On nasz Pan!

I znów powstajem w ufności szczerśi,
Lecz za Twą wolą zgniata nas wróg,
I śmiech nam rzuca jak głąz na piersi:
„A gdzież ten Ojciec, a gdzież ten Bóg!”

5. Rota.

Z zapalem

Słowa M. Konopnickiej. Muz. F. Nowowiejskiego.

Nie rzu - cim zie - mi, skąd nasz ród! Nie da - my po - grześć
mo - wy My, pol - ski na - ród, pol - ski lud, Kró - lew - ski szczep Pis -
sto - wy Nie da - my, by nas zniem - czył wróg!
Tak nam do - po - móż Bóg Tak nam do - po - móż Bóg!

Do krwi ostatniej kropli z żył
Bronić będziemy ducha,
Aż się rozpadnie w proch i pył
Krzyżacka zawierucha.
Twierdzą nam będzie każdy próg,
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

Nie będzie Niemiec pluć nam w twarz,
Ni dzieci nam germani!,
Wstanie potężny hufiec nasz,
Duch będzie nam hetmani!
W ten dzień, gdy zabrzmi złoty róg,
Tak nam dopomóż Bóg!
Tak nam dopomóż Bóg!

6. Kiedy ranne wstają zorze.

Wolno

mp Kie - dy ran ne wsta-ją zo-rze To -bie zie-mia, To-bie
cresc
 mo - rze, To -bie śpie-wa ży - wioł wszel - ki; Bądź po
 chwa - lon Bo - że wiel - ki, To -bie śpie - wa ży - wioł
 wszel - ki, Bądź po chwa - lon Bo że wiel - ki!

A człowiek, który bez miary,
 Obsypany Twemi dary!
 Coś go stworzył i ocalił,
 A czemuż by Cię nie chwalił?

Wielu snem śmierci upadli,
 Co się wczoraj spać pokładli,
 My się jeszcze obudzili,
 Byśmy Cię, Boże, chwalili.

7. Wszystkie nasze codienne sprawy.

(Melodia Nr. 6).

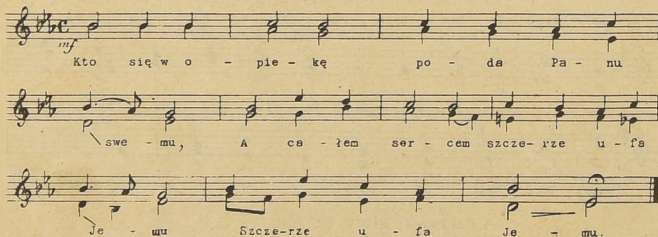
Wszystkie nasze codienne sprawy
 Przyjm litośnie Boże prawy,
 A gdy będziem zasypiali,
 Niech Cię nawet sen nasz chwali.

Twoje oczy obrócone,
 Dzień i noc patrzą w tę stronę,
 Gdzie niedołążność człowieka
 Twojego ratunku czeka.

Odwracaj nocne przygody,
Od wszelakiej broń nas szkody,
Miej nas wiecznie w swojej pieczy,
Stróżu i Sędzio człowieczy.

8. Kto się w opiekę.

Poważnie

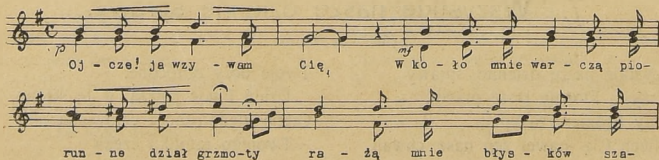


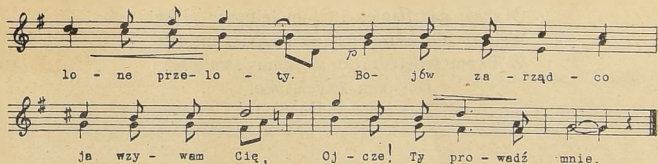
Śmiało rzec może: mam obronię Boga,
Nie przyjdzie na mnie żadna straszna trwoga,
żadna straszna trwoga.

Aniołom swoim każe cię pilnować
Gdziekolwiek stąpisz, będą cię piastować,
będą cię piastować.

9. Modlitwa przed bitwą.

Wolno





Ojczel Ty prowadź mię!

Nie o bogactwa, o wolność tu boję,

Bronim spraw naszych, to ramię grzmi Twoje,

Śmierć — czy zwycięstwo, ja wielbię Cię,

Ojczel zastanij mię!

Ojczel zastanij mię!

Jeśli grom śmierci mym oczom zabłyśnie

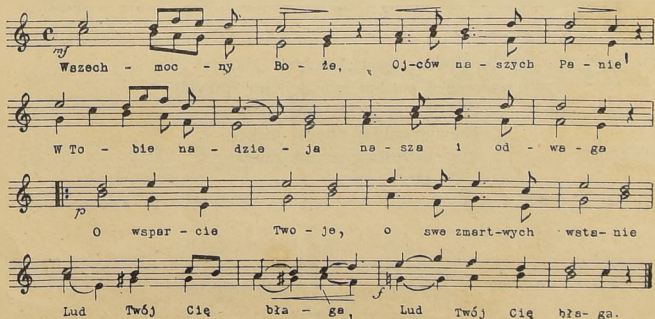
I dla Ojczyzny krew z żył mych wytryśnie,

Tobie, o Boże, oddaję się,

Ojczel błogosław mię!

10. Wszechmocny Boże.

Z powagą



O zbaw nas Panie! Przyjm zebrzące głosy!
Wzmóż siłę naszą, daj nam zgodę, męstwo.
W Twem świętem ręku składamy swe losy,
Daj nam zwycięstwo!
Daj nam zwycięstwo!

11. Modlitwa żołnierza.

(Stara pieśń, znaleziona w klasztorze Reformatów w Kazimierzu).

Wolno

mf Smut - ni, bied - ni, za - pom - nie - ni, Oj - cze nasz!
Wo - ła - my Cię już z ot - chła - ni, Oj - cze nasz!

W tempo

Daj nam jut - rznie jas - no - wło - są, Z łez i po - tu ob - myj ro - są

Wolniej

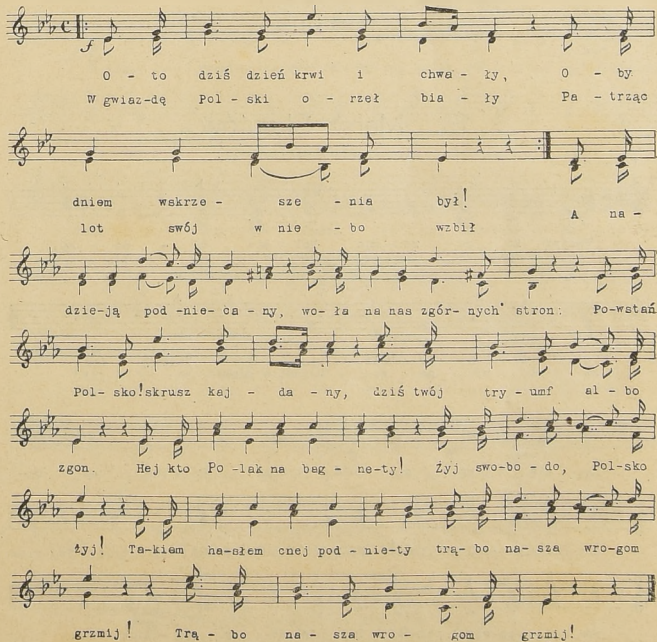
Niech nas w gó - rę skrzy - dła nio - są, Oj - cze nasz!

O Ty słodka, Ty chwalebna, Maryja!
Twa opieka niechaj zawsze nam sprzyja!
Padającym podaj rękę,
Niewytrwałym skracaj mękę,
Twe królestwo weź w porękę,
Maryja!

12. Warszawianka (1830 r.).

Tempo marszowe

Słowa Delavigne (tł. Karola Sienkiewicza), muz. Kurpińskiego.



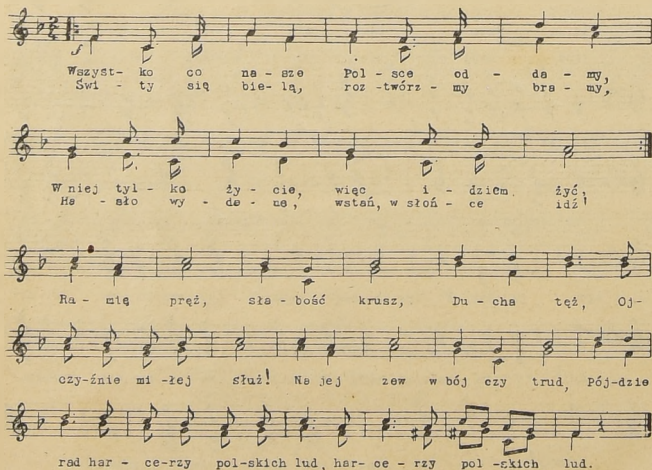
O - to dziś dzień krwi i chwa - ly, O - by
W gwiaz-dę Pol - ski o - rzeź bia - ly Pa - trząc
dniem wskrze - sze - nia był! A na -
lot swój w nie - bo wzbił?
dzie-ją pod-nie-oa - ny, wo-ła na nas zgór-nych' stron: Po-wstań
Pol-sko! skrusz kej - da - ny, dziś twój try - umf al - bo
zgon. Hej kto Po-lak na bag - ne-ty! Żyj swo-bo - do, Pol-sko
żyj! Ta-kiam ha-szem onej pod - nie-ty tra - bo na - sza wro-gom
grzmij! Tra - bo na - sza wro - gom grzmij!

Droga Polsko! Dzieci Twoje
Dziś szczęśliwszych doszły chwile
Od tych sławnych, gdy ich boje
Więćzy! Kremlin, Tybr i Nil.

Lat dwadzieścia nasze męże
Los po obcych ziemiach siał,
Dziś, o Matko, kto poleże,
Na Twem łonie będzie spał.
Hej kto Polak i t. d.

13. Marsz Skautów.

Tempo marsza



Wszyst-ko co na-sze Pol-sce od-da-my,
Swi-ty się bie-lą, roz-twórz-my bra-my,

Wniej tyl-ko ży-cie, więc i-dziem żyć,
He-sio wy-de-ś, wstań, w słoń-ce idź!

Ra-mię pręż, sła-bość krusz, Du-cha tęż, Oj-
czyźnie mi-żej służ! Na jej zew w bój czy trud, Pój-dzie
rad har-ce-ry pol-skich lud, har-oe-ry pol-skich lud.

Czynem bogaci, myślą skrzydlaci,
Z płomiennych serc więc uczynimy grot;
Naprzód wytrwale, śmiało, zuchwale,
W podniebne szlaki skierujmy lot.
Ramię pręż i t. d.

14. Marsz Sokółów.

Tempo marsza

Słowa Lama, muz. Czerwińskiego.

The musical score is written on six staves in G major (one sharp) and 2/4 time. The melody is a simple, rhythmic march. The lyrics are written below the staves, with some words in bold. The lyrics are: O - spa- ły i gnuś-ny, zgrzy- bia-ły ten świat, Na no-we on wy-cis ko- le -je z wy- god- nej po -ście-li nie dźwi-ga się rad. I duch i cia-ło w nim mdle - je. Hej, bra-cia, so -ko - ły do- dej-my mu siłę, By ru-chu ze-prąg-nął, by po -wstał i żył! Hej bra- cis so - ko - ły, do - dej - my mu siłę, By ru - chu ze -prąg- nął, by po - wstał i żył!

W niemocy, sennoci i ciało i duch

Napróżno się dźwiga i łamie;

Tam tylko potężnym i twórczym jest duch

Gdzie wola silne ma ramię.

Hej, bracia, kto ptakiem przelecieć chce świat,

Niech skrzydła sokoła od młodych ma lat!

Hej, bracia, kto ptakiem przelecieć chce świat,

Niech skrzydła sokoła od młodych ma lat!

Więc dalek ochoczo, w daleki ten lot,

Sposobić nam skrzydła dla ducha,

Nie złamie nas burza, nie strwoży nas grzmot,

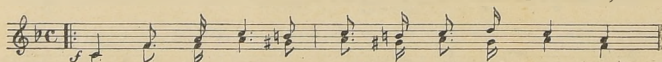
Gdzie woli siła — posłucha.

Hej, bracia sokoły, dodajmy mu sił,
By ruchu zapragnał, by powstał i żył!
Hej, bracia sokoły, dodajmy mu sił,
By ruchu zapragnał, by powstał i żył!

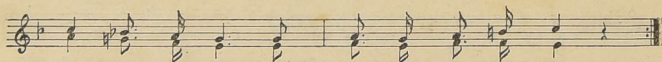
15. Marsz Strzelców.

Tempo marszowe

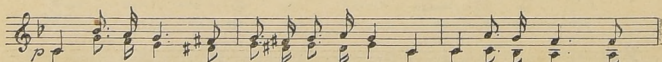
Słowa Anczyca.



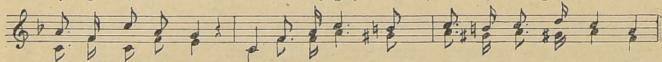
Hej strzel-cy wraz! nad na - mi o - rzeź bia - ly,
Wnet z na - szych strzelb pio - run - ne za-grzmia strza - iy,



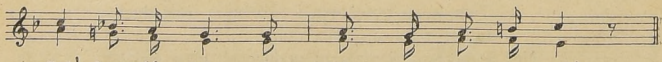
A prze - ciw nam śmier - tel - ny sto - i wróg,
A lo - tem kul kie - ru - je Zbaw - ca Bóg!



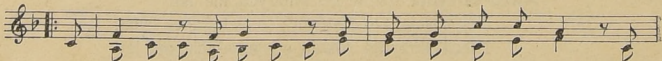
Więc go-tuj broń i ku - le bij głębo - ko, O oj-ców grób ba -



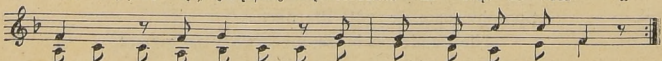
gne-tów poostrz stal! Na odgłos trąb twój sztu-ciecbierz na o - ko!



Hej! baczność cel i w łeb lub ser - ce pal!



Hej trąb, hej trąb, hej trąb, hej trąb! strzelec - ka trąb - ko wdał! A



kłuj, a rąb, a kłuj, a rąb i w łeb lub ser - ce pal!

16. Marsz obozowy (1831 r.).

zapalem

Muz. Kurpińskiego.

Bra-cia do bit-wy. nad-szedł czas Trąb-ka do bo-gu wzy-wa nas! Do
bo - ju! do bo - ju! więc po-śpie- szaj- my wraz;
Zdradny są-siad myśł na- tę- żył, Jak by zni - szczyć pol- skie ple-mię,
Wziął wo- piekę, u - cie-mię-żył, Rwał na częś-ci na- szą zie-mię;
W mści - wą dłoń, chwyć - my broń, znik-nie moc ty - ra - na,
Bij, śpiewaj o wol - no - ści, a przy nas wy - gra - na!

17. Marsz Żuawów (1863 r.).

Tempo marzowe

Słowa Wołskiego.

Nie masz to wia - ry, jek w na - szym zna - ku,
Śmiech i ma - nie - rek brząk na bi - wa - ku,
na ba - kier fe - zy, do gó - ry wąż - sy,
w mar - szu się i - dzie, jak gdy - by w płą - sy

f Lecz gdy bój za - wrze, to nie na żar-ty bie-rzem
Miecz i ka - ra - bin do rę - ki

mf A Po-lak w bo - ju kie-dy u - par - ty, sta - nie od - ra - zu
Sta - rym żoł - nie-rzem. Marsz marsz żu - a - wy, na bój na
krwa - wy świę - ty a pra - wy, marsz żu - a - wy marsz!

18. Piosnka żołnierska.

Tempo marszowe

Słowa Zima, muz. A. Wielhorskiego

f Da-lej, chłop - cy, w bój na wo - jen-ki znój, Bia-ły o-rzeł
ff nas na prze- dzie do zwy- cię-ztwa niech po - wie - dzie,
Tam gdzie wro - gów r ó j, gdzie o wol - ność bój!

Będzie jeszcze wróg,
Pełzał nam u nóg!
Gdy mu Polak za krew braci
Morzem wrażej krwi zapłaci.
Rozbrzmiał złoty róg,
Niech umyka wróg!

Idźmy więc jak w tan
Na ten krwawy łan,
Tam rycerskie nasze żniwa,
Tam Ojczyzna nas przyzywa,
Idźmy więc jak w tan
Kosić wraży łan!

Puście, matki, nas,
Dziś jest zemsty czas!
Gdy za miedzą krwawe snopy
Ułożymy w gęste kopy —
W ten dożynek czas,
Powitacie nas!

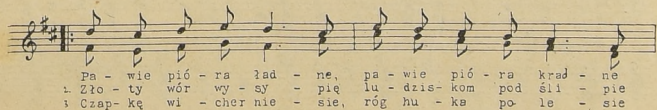
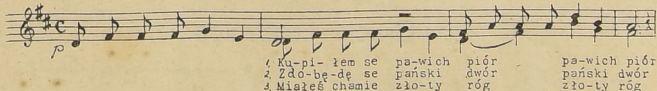
19. Kupiłem se pawich piór.

Z życiem

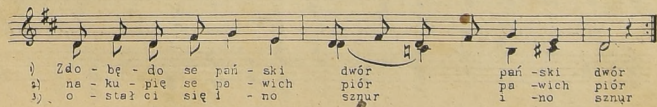
1. Ku - pi - łem se pa-wich piór
2. Zdo-bę-de se pań-ski dwór
3. Mia-łeś cha-mie zło-ty róg

Oprac. ks. W. Świerczek.

Nestro-i-łem pa-wich piór
Wy-wle-kę se zło-ty wór
Miałeś chamiczapkę zpiór



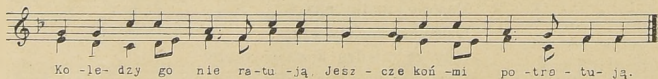
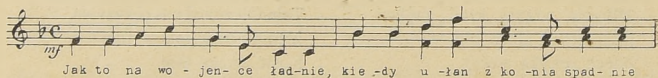
1) Zdo - bę - do se pań - ski dwór
2) Na - ku - pię se pa - wich piór
3) O - stał ci się i - no sznur



20. Jak to na wojence ładnie.

(Marsz ułański z 1863 r.).

Ruchliwie



Kapitan z pułku wymaże,
Porucznik grzebać rozkaże,
A za jego trudy, prace,
To mu bęben zakołaje.

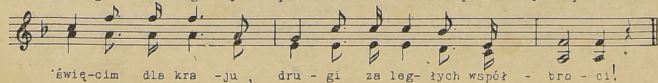
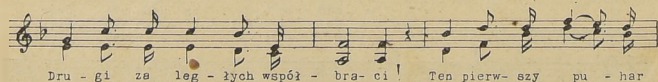
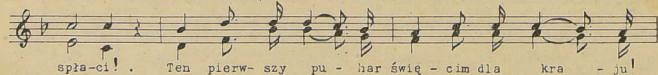
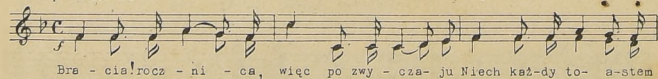
A za jego młode lata,
Zagra trąbka tra ta ta ta,
A za jego twarde znoje,
Wystrzela mu trzy naboje.

A za jego krwawe rany
Dołek w ziemi wykopany, —
Śpij żołnierzu, a w tym grobie,
Niech się Polska przyśni tobie. —

21. Bracia — rocznica..

Tempo marszowe

Słowa W. Pola (oprac. ks. W. Świerczek).



Wstanie mąż wielki z tych polskich kości,
Wielki jak sny za młodu!
Z poczuciem krzywdy swego narodu.
A z mieczem całej ludzkości.

A jako niegdyś potopem świata
Ludzkość zalały łzy Boże,
Tak i on mieczem świętego kata
Na ziemię puści krwi morze.

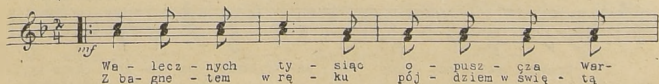
A nad tem morzem, nad tą posoką,
• Korab nasz polski wypłynie,
I białe ptaszę wzleci wysoko
I poda różdżkę drużynie.

Otworem staną lochy więzienne,
Gdzie w więzach butwiały kości;
I będą nasze więzienia ciemne
Miejscem odpustu ludzkości. —

22. Walecznych tysięcy.

Tempo marsza

Słowa J. Mozena, tł. J. Kamiński, muzykę oprac. ks. W. Świerczek.



I do-bosz za-grzmiał, już so -jusz za - war- ty: z pa -new - ką
próż - ną i - dzie w bój pułk czwar-ty czwar- ty.

Wiadoma światu ta sławna Olszyna,
Gdzie twardym murem nieprzyjacieli stał!
Paszcz tysięcy zieje, rzeź się krwawa wszczyną,
Już mur zwalony, nie padł ani strzał;
Okropny przestach padł na tłum rozżarty,
Spokojnie wrócił do Pragi pułk czwarty.—

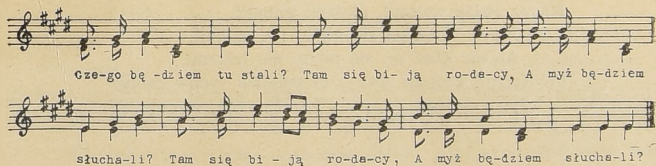
Pod Ostrołęką wróg się dumny zżyma,
Otacza wolnych dzikiej hordy wał;
Śmierć, albo życie! Tu wyboru niema,
Z bagnietem naprzód! Nie padł ani strzał!
I już dla naszych odwrót jest otwarty,
I któż to zdziałał? O, był to pułk czwarty!

23. Mazur Dwernickiego.

Tempo mazurowe

Słowa W. Pola.

Grzmia pod Stocz -kiem ar - ma- ty, błysz- czą bia - ło ra - ba-ty,
A Dwer - ni - cki na prze-dzie Na mos-ka - la sam je - dzie,
na mos-ka-la sam je- dzie. Hej, za lan- ce, chło- pa - cy!

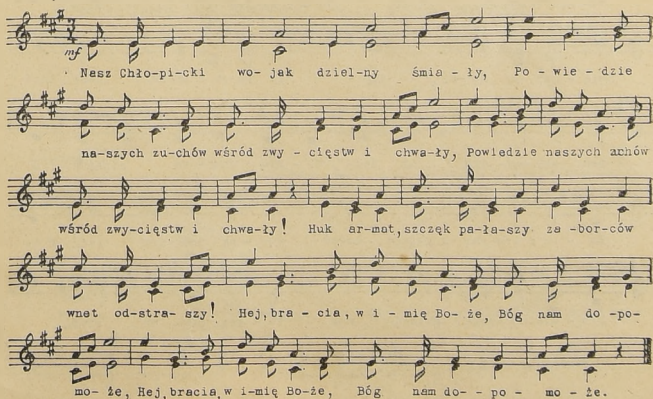


Cze-go bę - dzie m tu sta-li? Tam się bi - ją ro-da-cy, A myż bę-dziem
słucha-li? Tam się bi - ją ro-da-cy, A myż bę-dziem słucha-li?

Chodźwa trzepać Moskala, bo dziś Polska powstała!
Niech nam Polski niekała, hej zabierzwa mu działa!
I zerwali się razem, posterunek rzucili,
Nie wolani rozkazem na batalję przybyli.

24. Mazur Chłopickiego.

Tempo mazurowe



mf
Nasz Chło-pi-cki wo-jak dziel-ny śmia-ły, Po-wie-dzie
na-szych zu-chów wśród zwy-cięstw i chwa-ły, Powiedzie naszych achów
wśród zwy-cięstw i chwa-ły! Huk ar-mat, szczęk pa-ła-szy za-bor-ców
wnet od-strą-szy! Hej, bra-cia, w i-mię Bo-że, Bóg nam do-po-
mo-że, Hej, bracia, w i-mię Bo-że, Bóg nam do-po-mo-że.

Nieraz Polak walczył, ploszył, gromił;
 Ale na obce on się nigdy nie łakomił,
 Ale na obce on się nigdy nie łakomił,
 Poniszczyć wrogów roty — to polskich synów cnoty!
 Hej bracia i t. d.

25. O święty kraju nasz!

Poważnie

Słowa Betzy, muz. Jareckiego.

mf

O święty kra-ju nasz! Nie da-my cię na-żup! Nad

Wi-sią czu-wa straż, Zwy-cię-stwo al-bo grób!

Świe-cie, ty mę-ki, ły, i bo-je polskie znasz! Choć

tak po-tęż-nyś ty, Nad Wi-sią czu-wa straż! O

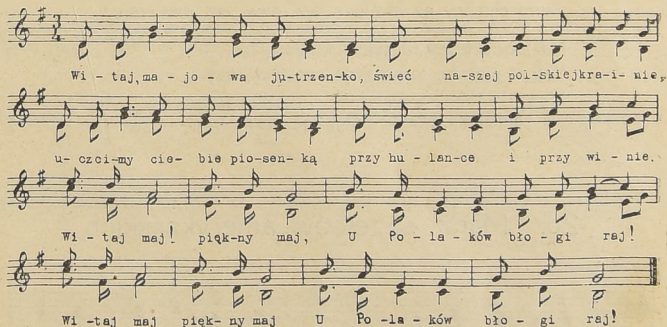
Bo-że z tro-nu z gwiazd, dzień wol-ny dać nam każ! W o-

bro-nie na-szych gniazd nad Wi-sią czu-wa straż!

26. Mazurek 3 maja (1831 r.).

Tempo mazura

Słowa Suchodolskiego.



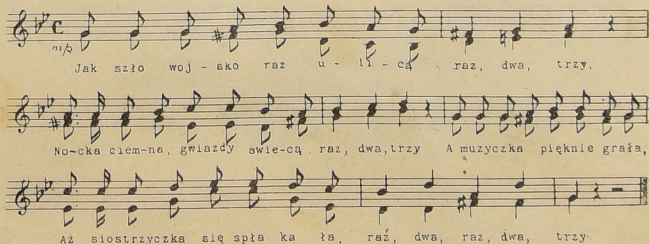
Wi - taj, ma - jo - wa ju-trzen-ko, świec na-szej pol-skiej kra-i - nie,
u - czci-my cie- bie pio-sen-ka przy hu - lan-ce i przy wi - nie.
Wi - taj maj! pięk-ny maj, U Po - la - ków bło - gi raj!
Wi - taj maj pięk-ny maj U Po - la - ków bło - gi raj!

Nierząd braci naszych cisnął, gnuśność w rękę króla spala
A wtem Trzeci Maj zabłysnął i nasza Polska powstała.

Wiwat Maj, piękny Maj, Wiwat wielki Kółtąj! (bis)

27. Marsz żołnierski.

Z życiem



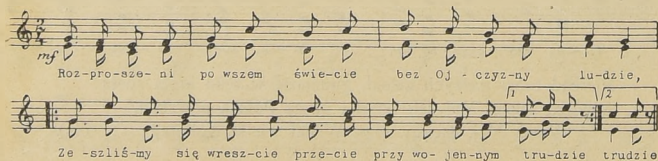
Jak szło woj - sko raz u - li - cą raz, dwa, trzy,
No-cka ciem-na, gwiaźdz swie-cą raz, dwa, trzy A muzyczka pięknie grała,
Aż siostrzyczka się spa-ka-ła, raz, dwa, raz, dwa, trzy.

W dzień deszczowy i ponury raz, dwa, trzy.
 Polskie dzieci idą z góry raz, dwa, trzy
 A już echo niesie zdala:
 Hurra chłopcy na Moskała! raz, dwa, raz, dwa, trzy

Na frasunek gorzałczyna raz, dwa, trzy
 Kapral piosnkę rozpoczyna raz, dwa, trzy
 Słowa twarde jak stal kute
 Na żołnierską twardą nutę, raz, dwa, trzy.

28. Marsz strzelców amerykańskich.

Umiarkowanie



Z wiosną zagrzmie trąbka nasza,
 Pocwatają konie
 Sławą polskiego pałasza
 Zagrzmie polskie błonie.

bis

Przejdziem Wisłę i Wołynie,
 Popasiam w Kijowie,
 Zimą na węgierskim winie,
 Staniemy w Krakowie.

bis

Od Krakowa bita droga
 Na bój wiedzie krwawy,
 Gdy pobijem Niemca wroga,
 Wejdziem do Warszawy.

bis

29. Pieśń o Piłsudskim.

Szybko

Je - dzie, je - dzie na kasz - tan - ce, na kasz - tan - ce,,

si - wy strzel - ca strój, si - wy strzel - ca strój,

Hej, hej, Ko - men - dan - cie! Mi - ły wo - dzu mój.

Gdzie szabelka twa ze stali, twa ze stali,
Przecież idziem w bój, przecież idziem w bój?
Hej, Hej i t. d.

Gdzie twój mundur generalski, generalski
Złotem szywany, złotem szywany?
Hej, Hej, Komendancie, wodzu kochany!

Masz wierniejszych niż stal chłodna, niż stal chłodna
Młodych strzelców rój, młodych strzelców rój
Hej, Hej i t. d.

Nad lampasy i czerwienie, i czerwienie
Wolisz strzelca strój, wolisz strzelca strój
Hej, Hej i t. d.

30. Ułani.

(Muzyka Nr. 29).

Z tamtej strony jezioreczka, jezioreczka
Ułani jada, ułani jada,
Hej, hej, mocny Boże, ułani jada.

Jada, jada na wojenkę, na wojenkę,
Na wojeneczkę, na wojeneczkę
Hej, Hej, mocny Boże, na wojeneczkę.

Jada, jada na wojenkę, na wojenkę
A czy powrócą, a czy powrócą?
Hej, Hej, mocny Boże, a czy powrócą.

31. Piosnka o Krakowie.

Tempo krakowiaka

mf
Z tam - tej stro- ny Wis-ły Jest Koś - ciół w Kra - ko-wie
Jest Koś - ciół wKra - ko-wie, W nim świą- ty Sta-nis-ław i pol-scy kró-
ło- wie, W nim świą- ty Sta - ni- sław i pol-scy Kró -ło-wie.

Z tamtej strony Wisły jest Wandy mogiła
jest Wandy mogiła,
Co to za swój naród życie poświęciła
życie poświęciła.

32. Piosnka hułańska.

Szybko

Melodja i tekst starodawne.

Je - dzie hu - łań la - sem, po pań - sku z ha - ła - sem;
 pie - chur za nim bo - kiem, bo - kiem po - trzą - sa tło - mo - kiem,
 pie - chur za nim bo - kiem, bo - kiem, po - trzą - sa tło - mo - kiem.

Jedzie hułań lasem,
 Podkówki mu brzęczą
 Piechur za nim bokiem, bokiem | bis
 Z tornistrą cielecą.

Hulańcy panieć,
 Pojedli cieleć,
 A piechury rury, rury | bis
 Noszą po nich skóry,

33. Piosnka brygady Piłsudskiego.

Tempo marsza

War - cza ka - ra - bi - ny I dzwo - nią pa - ła - sze, Znów Piłsudski
 wy - szedł w po - le A z nim chłopc - cy na - sze, A z nim chłopcy na - sze.

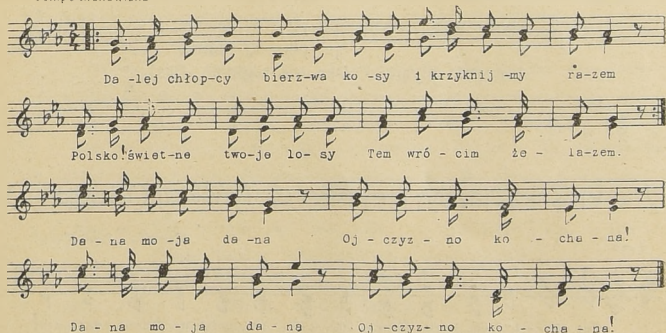
Wodzu, nasz ty wodzu, przewodź świętej sprawie,
 A każ trąbić trębaczowi, gdy staniesz w Warszawie.
 gdy staniesz w Warszawie.

Wtedy wszystkie dzwony krakowskie zadzwonią
 A kolumnie Zygmunto - wskiej Tatry się pokłonią,
 Tatry się pokłonią.

35. Krakowiak kosynierów (1830 r.).

Tempo krakowiaka

Oprac. ks. W. Świerczek.



Da - lej chłop - cy bierz - wa ko - sy i krzyknij - my ra - zem
 Polsko! świat - ne two - je lo - sy Tem wró - cim że - la - zem.
 Da - na mo - ja da - na Oj - czyz - no ko - cha - na!
 Da - na mo - ja da - na Oj - czyz - no ko - cha - na!

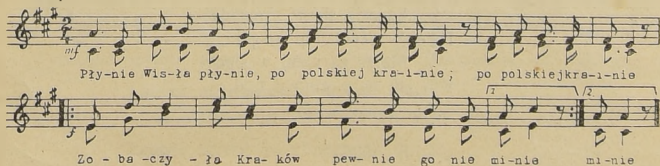
Nie płaczcie nas cne dziewoje,
 Że idziem na boje;
 Chociaż odniesiemy blizny,
 Wszak to dla Ojczyzny.
 Dana moja i t. d.

Uszyjcie nam dwubarwiste
 Chorągiewki czyste,
 A od każdej się powali,
 Po tysiąc Moskali.
 Dana moja i t. d.

36. Polska nie zaginie.

Tempo krakowiaka

Oprac. ks. W. Świerczek.



Pły - nie Wis - ła pły - nie, po polskiej kra - i - nie; po polskiej kra - i - nie
 Zo - ba - czy - ła Kra - ków pew - nie go nie mi - nie mi - nie

Zobaczyła Kraków, wnet go pokochała,
wnet go pokochała,
A w dowód miłości wstęgą opasała (bis)
Płynie Wisła, płynie, po polskiej krainie,
po polskiej krainie,
A dopóki płynie: Polska nie zaginie! (bis)

37. Piosnka jazdy litewsko-wołyńskiej (1830|31 r.).

Zywo

Melodja „Pije Kuba”

Hej Wo - łyń-ce, U - kra - iń-ce! da-lej na koń wszy-scy!

Zwa - wo, ży - wo, nie le - ni - wo, bra-cia na - si blis-cy!

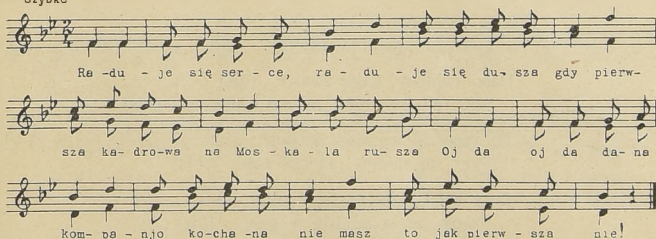
Kto w le - ni - stwie ży - je te - go we dwa ki - je

zu - pu, cu - pu, zu - pu cu - pu, te - go we dwa ki - je.

Wy Litwini i Zmudzini
Łączcie się w gromady,
Dalej w szyki, łap za piki,
Marsz za nami w ślady!
Kto jak baba gnije i t. d.

38. Kadrówka.

Szybko



Ra-du - je się ser - ce, ra - du - je się du - sza gdy pierw-
sza ka-dro-wa na Mos - ka - la ru-sza Oj da oj da da - na
kom- pa - njo ko-che - na nie masz to jak nierw - sza nie!

Kiedy Moskal zdrajca drogę nam zastąpi,
To kul z Manlichera nikt mu nie poskapi.

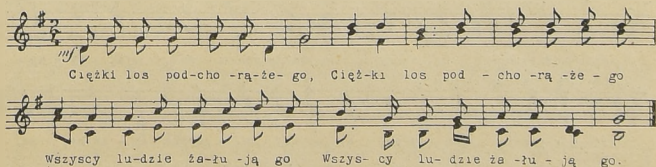
Oj da, oj da, dana i t. d.

A więc piersi naprzód, podniesiona głowa,
Bośmy przecie pierwsza kompanja kadrowa.

Oj da oj da, dana i t. d.

39. Pieśń szkoły podchorążych.

Umierkowanie



Ciężki los pod-cho - rą - że - go, Cięż - ki los pod - cho - rą - że - go
Wszyscy lu-dzie za-ru - ją go Wszys - cy lu-dzie za - ru - ją go.

Ledwie oczy przetrzeć zdoła (bis)

„Zbiórka chłopcy“ — doktor woła (bis)

Ledwie zerwał się z noclegu (bis)

Już iść musi do szeregu (bis)

Ledwie fusy wypić zdoła (bis)
Już dyżurny „zbiórka“ woła. (bis)

Próżno jęczą maruderzy (bis)
Nikt im tutaj nie uwierzy. (bis)

Dalej chłopcy, dalej żwawo (bis)
Spocznij, baczność! równaj w prawo. (bis)

Po raporcie wymarsz w pole (bis)
Pręż się, chłopie, aż coś kole. (bis)

Lecz wnet skończą się niedole (bis)
Szkółka nasza pójdzie w pole. (bis)

Pokażemy co umiemy (bis)
Gdy śmierć Moskwie przyniesiemy. (bis)

40. Piosnka o saperach.

Z życiem

The musical score is written on three staves in 2/4 time. The first staff begins with a treble clef, a key signature of one flat (B-flat), and a 2/4 time signature. It contains the melody for the first line of the song. The second staff continues the melody for the second line. The third staff continues the melody for the third line. The lyrics are written below the notes. The first staff has a 'p' (piano) dynamic marking at the beginning and an 'mf' (mezzo-forte) marking at the end. The second staff has a repeat sign at the beginning of the second line. The third staff ends with a double bar line and a repeat sign.

Naj-mąd-rzej-sze to sa-pe-ry, ry, ry Sa-me u nich
dzin-dzi-nie-ry, ry, ry Chłop wcho-pa jak ty-ka
sie-kie-reczką ciup,ciu-pa, A to ci sa-perska ty-ka,ka, ke!

Budowali dwa szafasy, sy, sy, sy... Wyrabiali całe lasy, sy, sy,
Szafas się zawalił, porucznika przywalił
Bo zanadto siebie chwalił, lił, lił. —

41. Wojenka.

Dość szybko

Oprac. ks. W. Świerczek.

Two staves of music. The first staff is in treble clef with a common time signature (C). It begins with a piano (p) dynamic marking. The melody consists of eighth and sixteenth notes. The second staff is in bass clef and continues the melody. The lyrics are written below the notes.

Wo - jen - ko, wo - jen - ko Oó - żeś ty za pa - ni
że na cie-bie i -dą że na cie-bie i -dą chłopcy ma - lo - wa - ni.

Chłopcy malowani, sami wybierani,
Wojenko, wojenko, wojenko, wojenko,
Cóżeś ty za Pani?
Wojenko, wojenko, jakaś ty szalona!
Kogóż ty pokochasz? kogóż ty pokochasz?
Jeśli nie legona?

42. Łączko zielona!

Dość szybko

Three staves of music. The first staff is in treble clef with a 2/4 time signature. It begins with a piano (p) dynamic marking. The melody consists of eighth and sixteenth notes. The second and third staves are in bass clef and continue the melody. The lyrics are written below the notes.

Łącz - ko, łączko łącz - ko zie - lo - na! Hej! łącz - ko, łącz - ko,
łącz - ko zie - lo - na! Któż cię bę - dzie łącz - ko ko - sił, gdy ja bę - dę
sza - błę no - sił? Hej! łącz - ko, łącz - ko, łącz - ko zie - lo - na.

Pole, pole, pole szerokie!
Hej, pole, pole, pole szerokie!

Któż cię pole będzie orał,
Jak ja będę maszerował?
Hej, pole, pole, pole szerokie!

Wodo, wodo, wodo głęboka!
Hej wodo, wodo, wodo głęboka!
Któż tu będzie konie poił,
Kiedy ja się będę zbroił?
Hej wodo, wodo, wodo głęboka!

Wsiadę, wsiadę na konia mego!
Od Rządu Polski darowanego!
I jak wezmę szablę w rękę
To pojedę na wojenkę.
Wsiadę ja, wsiadę na konia mego!

43. I zabujały siwe łabędzie.

Umiarkowanie

Oprac. ks. W. Świerczek.

A musical score for the song 'I zabujały siwe łabędzie'. The score is written on three staves in G major (one sharp) and 3/4 time. The melody is in the treble clef. The lyrics are written below the notes. The first staff contains the first line of the melody and the first line of lyrics. The second staff contains the second line of the melody and the second line of lyrics. The third staff contains the third line of the melody and the third line of lyrics. The score includes various musical notations such as notes, rests, and bar lines. The lyrics are: A - - - I za - bu - ja - ły si - we ła - bę - dzie po wo - dzie - - - I za - pła - ka - li mło - de rek - ru - ty w po - chodzie -

A - - - I za - bu - ja - ły si - we ła -
bę - dzie po wo - dzie - - - I za - pła - ka - li
mło - de rek - ru - ty w po - chodzie -

Hej braciszku
Towarzyszowie,
Wy moje.

Nieście listeczki
Do mej mateczki
W pokoje. —

44. Pieśń żołnierza.

Umiarkowanie

Słowa A. Michewicza. Oprac. ks. W. Świerczek.



mf Ja w tej i - zbie spęć nie mo - gę, in - ną i - zbę daj są - siedzie,
Bo stąd o - kna są na dro - gę, tę - dy częs - to pocz - ta je - dzie.

A gdy w nocy trąbka dzwoni,
Tak mi mocno serce skacze:
Myślę, że trąbią do koni,
A potem aż do dnia płacę.

Oczy zamknę, to się marzy:
Nasze konie, chorągiewki,
Ognie nocne, krzyki straży
I wiarusów naszych śpiewki.

Ocykam się: w oka mgnieniu,
Słyszę głos mego kaprała —
On mię klaszcze po ramieniu:
„Wstawaj! jedźwa na Moskala!”

45. Maciek.

Z życiem



I - dzie Ma - ciek i - dzie z bi - ja - kiem za pa - sem
Przy - śpie - wu - je so - bie da - na, da - na cza - sem
A - le kto mu w dro - dze sto - i, te - go pał - ką przez łeb zło - i
Oj ta da - na, da - na da - ne da - na - da.

Umarł Maćiek, umarł; leży już na desce,
Gdyby mu zagrali, podskoczyłby jeszcze,
Bo w Mazurze taka dusza,
Ze choć umrze, to się rusza, —
Oj ta dana, dana, dana, oj dana!

46. Białe róże.

Umlarkowanie

Roz-kwi - ta - ły pą - ki bia-łych róż Wróć Ja - sień-ko
ach! z wo - jen- ki wróć, Wróć po - ca - łuż jak za daw - nych lat
Dam ci za to ró- ży naj - piękniej - szy kwiat, Wróć po - ca - łuż
jak za daw - nych lat dam ci za to ró-ży najpiękniej - szy kwiat.

Przekwitwały pąki białych róż
Przeszło lato — jesień, zima już.
Cóż Ci teraz dam Jasieńku, hej! | bis
Gdy z wojenki wrócisz do dziewczyny swej | bis
Jasieńkowi nic nie trzeba już,
Rosną ci mu nowe pąki róż:
Tam nad jarem, gdzie w wojence padł | bis
Rozkwitł u mogiły białej róży kwiat.

47 Jeszcze jeden mazur.

Tempo mazurkowe

mf Jesz- cze je - den ma - zur dzi - siaj, boć już dzio - nek świ - ta,
czy po - zwo - li pan - na Kry - sie? mło - dy u - ła - n py - ta.
Lecz nie dłu - go py - ta, pro - si, boć to w polskiej zie - mi,
mp w pierw - szą pa - rę ją u - no - si, a sto par za nie - mi

Ulan szepcze mile w uszko
I ostrogą dzwoni
A dziewczynie drży serduszek
I liczko się płoni.
Cyt! serdeńko, nie płoń liczka,
Bo ulan nie stały
Tam, za miastem, wre potyczka;
Słychać pierwsze strzały.

Słychać strzały, głos pobudki,
Dalej na koń, hura!
Lube dziewczę porzuć smutki,
Zatańczym mazura!
Jeszcze jeden krąg do koła,
Jeden uścisk bratni.
Siadaj na koń, trąbka woła,
Mazur to ostatni. —

48. Kozak.

Umiarkowanie

Muz. St. Moniuszko.

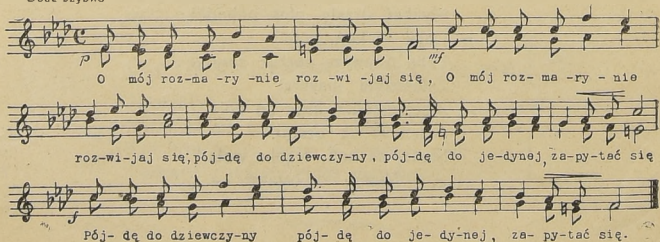


Tam na gó-rze ja-wor sto-1, ja-wor zie-lo-neń-ki.
 Gi-nie ko-zak w ob-cej stro-nie, ko-zak mro-dziusień-ki
 Gi-nie gi-nie w ob-cej stro-nie, śmierć mu o-czy tu-li
 Pro-szę cie-bie mo-ja mi-ła do nieś to ma-tu-li,
 pro-szę cie-bie mo-ja mi-ła do nieś to ma-tu-li.

Przyszła matka, przyszła matka, przyszła matuleńka,
 Obróciła swoje oczy przeciw synaleńka:
 Otóż widzisz, mój syneczku, moję drogą dziecię!
 Nie słuchałeś ojca, matki — takie twoje życie.

49. Rozmaryn.

Dość szybko



O mój roz-ma-ry-nie roz-wi-jaj się, O mój roz-ma-ry-nie
 roz-wi-jaj się, pój-dę do dziewczy-ny, pój-dę do je-dynej, za-py-tać się
 Pój-dę do dziewczy-ny pój-dę do je-dynej, za-py-tać się.

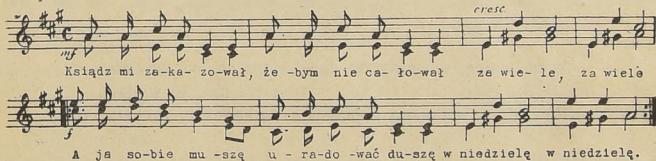
A jak mi odpowie: nie wydam się, (bis)
Ułani werbują, strzelcy maszerują, zaciągnę się. (bis)

Dadzą mi bućki z ostrogami (bis)
I siwy kabacik, i siwy kabacik z wyłogami. (bis)

Dadzą mi konika cisawego (bis)
I ostrą szabelkę, i ostrą szabelkę do boku mego. (bis)

50. Ksiądz mi zakazował.

Szybko



Ksiądz mi zakazował.
Żeby nie całował
Dwóch naraz. (bis)

A ja sobie muszę
Uradować duszę,
Bom malarz. (bis)

Ksiądz mi zakazował,
Żeby nie całował
Mężatki (bis)

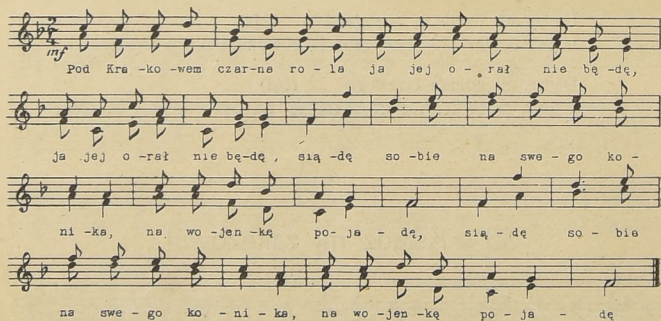
A ja sobie muszę
Uradować duszę
W ostatki (bis)

Ksiądz mi zakazował,
Żeby nie całował
w Popielec (bis)

A ja sobie muszę,
Uradować duszę,
Bom strzelec. (bis)

51. Czarna rola.

Tempo krakowiaka



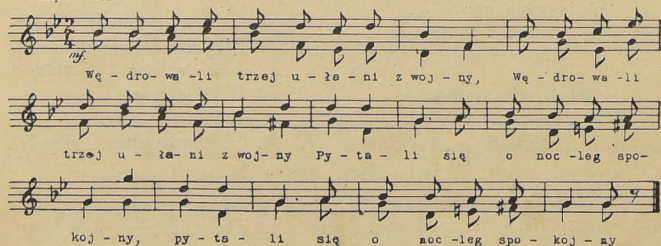
mf Pod Kra - ko - wem czar - ne ro - la ja jej o - rał nie bę - dę,
ja jej o - rał nie bę - dę, się - dę so - bie na swe - go ko -
ni - ka, na wo - jen - kę po - ja - dę, się - dę so - bie
na swe - go ko - ni - ka, na wo - jen - kę po - ja - dę

Ja na wojnę, z wojny do dom, a tyś się nie wydała,
a tyś się nie wydała.

Powiedz że mi moja najmilejsza, na kogoś ty czekała (bis)

52. Wędrowali trzej ułani.

Tempo marsza



mf Wę - dro - wa - li trzej u - ła - ni z woj - ny, Wę - dro - wa - li
trzej u - ła - ni z woj - ny Py - ta - li się o noc - leg spo -
koj - ny, py - ta - li się o noc - leg spo - koj - ny

I znaleźli gospodę spokojną, (bis)
Pytali się o Marysię strojną: (bis)
A czyście jej nie widzieli w polu, (bis)
Jak czyściła pszenicę z kąkolą, (bis)
A czy ona o weselu myśli, (bis)
Że pszeniczkę tak z kąkolą czyści. (bis)
I jechali przez wszystkie zagony, (bis)
Aż przybyli do samej, do onej. (bis)
A ona ich pięknie powitała, (bis)
I każdemu upominek dała. (bis)
A pierwszemu rozmarynu wieniec, (bis)
Bo to był dziewczyny ulubieniec. (bis)
A drugiemu obrączkę na rączkę, (bis)
A trzeciemu miłości gorączkę. (bis)

53 Dalej chłopcy, dalej żywo.

Tempo krakowiaka

Da-lej chłopcy da-lej ży-wo! o-twie-ra się dla nas żni-wo,
rzuć-wa płu-gi rzuć-wa ra-dło trza-wo-jo-wać kiej tak pa-dło
Niech ko-bie-ta gos-po-da-rzy, niech pil-nu-ją ro-li sta-rzy
my pa-rob-cy. za-grod-ni-ki, bierz-wa ko-sy, bierzwa pi-ki.

54. Za Niemen.

Szybko

Mały

p

dim

p

ścis - nij, daj miecz Za Nie - men, za Nie - men i

po - cóż za Nie - men? Nie przył - gniesz tam ser - cem, cóż

wa - bi za Nie - men? Czy kraj tam pięk - niej - szy, kwie - ci - sta tam

blóń? Czy mil - sze dzie - wo - je, że tak śpieszysz doń?

55. Za górami.

Umiarkowanie

mf

Za gó - ra - mi, za la - sa - mi, tań - co - wa - ła Mał - go - rza - ta

zestrzelca - mi tań - co - wa - ła Mał - go - rza - ta ze strzel - ca - mi

Przyszedł ojciec, przyszła matka,
Chodź do domu, chodź do domu Małgorzatka! (bis)

Ja nie pójdę, idźcie sami,
Ja se jeszcze potańczę ze strzelcami, (bis)
Tańcowała, aż do rana,
I wytańcowała sobie Floryjana (bis)

56. Tam na błoniu.

Umiarkowanie

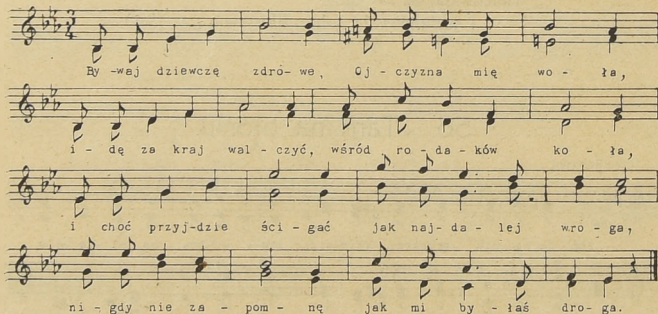
The musical score is written on four staves. The first staff begins with a treble clef, a key signature of one flat (B-flat), and a 3/4 time signature. The tempo marking 'Umiarkowanie' is above the first staff, and the dynamic marking 'mp' is below the first staff. The lyrics are written below the staves, aligned with the notes. The melody is primarily in the right hand, with a simple accompaniment in the left hand. The lyrics are: 'Tam na bło-niu blyszcz-y kwie-cie, sto-i u -len na wi-de-cie, a dziew-czy-na jak ma-li-na nie-sie ko-szyk róż. Stój! po-cze-kaj mo-ja dusz-ko, gdzie tak drob-ną sta-pasznó-z-ką? Jam z tej chat-ki, rwa-łam kwiat-ki i po-wra-cam już.'

Tam na bło-niu blyszcz-y kwie-cie, sto-i u -len na wi-de-cie,
a dziew-czy-na jak ma-li-na nie-sie ko-szyk róż.
Stój! po-cze-kaj mo-ja dusz-ko, gdzie tak drob-ną sta-pasznó-z-ką?
Jam z tej chat-ki, rwa-łam kwiat-ki i po-wra-cam już.

Frózne Twoje są wymówki,
Pójdiesz ze mną do placówki.
Ach ja biedna
Sama jedna
Matka czeka mnie.
Stój, poczekaj, nie bądź taka,
Choć jednego daj buziaka.
Jam nie taka,
Dam buziaka,
Tylko z konia zsiądz.

57. Bywaj dziewczę zdrowe.

Umiarkowanie



By - waj dziewczę zdro - we, Oj - czyzna mię wo - ła,
i - dę za kraj wal - czyć, wéród ro - da - ków ko - ła,
i choć przyj - dzie ści - gać jak naj - da - lej wro - ga,
ni - gdy nie za - pom - nę jak mi by - łaś dro - ga.

Pocóż ta łza w oku, pocóż serca bicie?

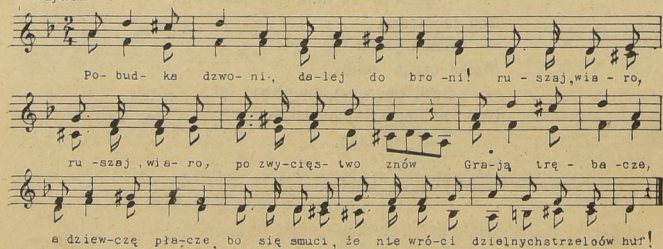
Tobiem winien miłość, a Ojczyźnie życie.

Pamiętaj, żeś Polka, że to za kraj walka:

Niepodległość Polski to twoja rywalka.

58. Pobudka dzwoni.

Z życiem

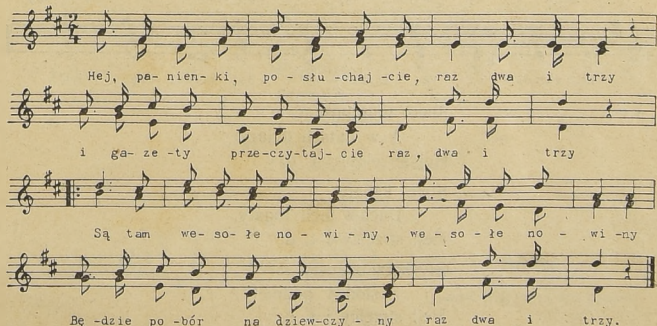


Po - bud - ka dzwo - ni, de - lej do bro - ni! ru - szaj, wia - ro,
ru - szaj, wia - ro, po zwy - cięs - two znów Gra - ją trę - ba - cze,
a dziew - czę pła - cze, bo się smuci, że nie wró - ci dzielnych strze - łów hur!

Pierzchajcie wrogi!
Precz Moskwo z drogi!
Bo cię strzelcy wnet rozniosą na bagnietach swych,
Szumią sztandary
Strzeleckiej wiary,
W polu chwały, orzeł biały wolny osiadł już.

59. Hej, panienki, posłuchajcie.

Szybko



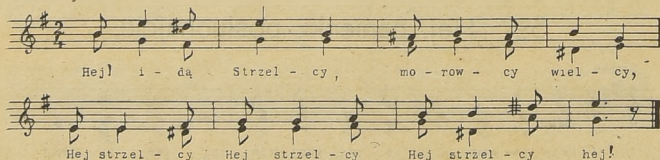
Hej, pa-nien-ki, po-słu-chaj-cie, raz dwa i trzy
i ga-ze-ty prze-czy-taj-cie raz, dwa i trzy
Są tam we-so-łe no-wi-ny, we-so-łe no-wi-ny
Bę-dzie po-bór na dziew-czy-ny raz dwa i trzy.

Najpiękniejsze z krakowianek raz, dwa i trzy
Będą tworzyć pułk ulanek; raz, dwa, trzy.
Najpiękniejsze z okolicy, całej okolicy
Przeznaczone do konnicy, raz, dwa, trzy.
A która nie będzie chciała, raz, dwa, trzy,
Karabin będzie dźwigała, raz, dwa, trzy.
A która niema ochoty, niema już ochoty
Przeznaczona do piechoty, raz, dwa, trzy.

Gdy się o tem ksiądz dowiedział raz, dwa, trzy,
Na plebanji nie usiedział raz, dwa, trzy.
I wybrał się z takim planem, wybrał z takim planem
Żeby zostać kapelanem, raz, dwa, trzy.

60. Hej idą strzelcy.

Dość szybko



Śiwe mundury
A w butach dziury
Hej strzelcy! i t. d.
Śiwe kabaty,
Duch w nich rogaty,
Hej! strzelcy i t. d.
Błyszczą bagnety
Z słońca podniety,
Hej! strzelcy i t. d.
Na samym przedzie
Piłsudski jedzie
Hej! strzelcy i t. d.
Strzelecka wiara
Pobije Cara,
Hej! strzelcy i t. d.

61. Hulanka.

Szybko

Muz Moniuszki.

Szyn - ka - recz - ko, sza - fa - recz - ko, bój się Bo - ga stój!
Tam się śmie - jesz, a tu le - jesz miód na ka - tan mój.
Tam się śmie - jesz, a tu le - jesz miód na ka - tan mój.

Nie daruję.

Wycaluję

Jakie oczko, brew,

Nóżki małe,

Ząbki białe!

Hej spali mię krew!

(bis)

62. Piosnka o żołnierzu tułaczu.

Wolno

Słowa i melodia starodawne.

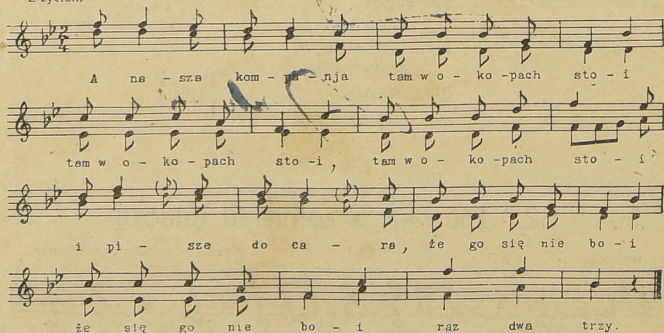
I - dzie żoł - nierz bo - rem, la - sem, bo - rem, la - sem,
przy - mie - ra - jąc z gło - du cza - sem, z gło - du cza - sem.

Suknia na nim nie blakuje, nie blakuje,
Wiatr dziurami przelatuje, przelatuje.

Chociaż żołnierz obszarpany, obszarpany
Przecież stoi między pany, między pany.
Trzeba by go obdarować, obdarować
Soli jemu nie żałować, nie żałować.
Wtenczas żołnierza szanują, uszanują,
Kiedy trwogę na się czują, na się czują,
Zapłać że mu Jezu z nieba, Jezu z nieba,
Boć go pilna jest potrzeba, jest potrzeba.

63. A nasza kompanja.

Z życiem



Piszemy do (.....) na grubym papierze,
na grubym papierze, na grubym papierze:
Chciałaś nam podstawić nogę, teraz Ci nie wierzę,
teraz Ci nie wierzę, raz dwa trzy!



I bet you
H

Thi Ludelfius

Zychoo
Amen

Wojewódzka Biblioteka
Publiczna w Opolu

CM KEK 331929



000-331929-00-0